KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Sierpnia. — Rok 1844. Niedziela. № 219. Jutro, ŚŚ. Benigna i Bronisława. v. s. Dziś Przemienienie Pańskie.

Wczoraj Lud mnogi napełniał plac zwany *pode-Lwem*, obchodząc po 3ci raz uroczystość założenia kamienia węgielnego budowy Kościoła paraf: Śgo **Karola** *Boromeusza* w Warszawie; wieczorem mury tej Świątyni zaiaśniały różnokolorowemi lampjonami. Dalsza budowa, dotąd dla ciągłych deszczów wstrzymana, na nowo rozpoczętą została.

Wczoraj w Kościele XX. *Kapucynów* odbyło się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Ignacego *Turskiego* Dziedzica dóbr Kluczewska. Po wiljach i licznych Mszach śś., Summę celebrował WJX. *Kwiatkowski* Kanonik Lubelski, w czasie której pod dyrekcją JP. *Dobrzyńskiego*, Artyści muzyczni wykonali Rekwjem *Kozłowskiego*. — Pogrążony w nieutolonym żalu Mąż wraz z Zięciem i Dziećmi po zgonie ś. p. Franciszki z Studzińskich *Wolańskiej*, wczoraj zawcześnie zmarłej, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok iutro o godz: w pół do 5tej po południu z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powązkow. — *Ober-Policmajster M. Warszawy.* Stosownie do rozkazu JO. **Namiestnika**, objawionego mi przez Reskrypt JW. Warszaws: Woiennego Gubernatora z daty 25 Lipca/6 Sierp: r. b., przyjmowani będą do Straży Policyjnej Pieszej Warszawskiej, Ochotnicy nie należący do zaciągu wojskowego. Maiący zatem zamiar wejścia w służbę do Straży Policyjnej, obowiązany iest postarać się o świadectwo nie należenia do zaciągu wojskowego, iak również świadectwo sprawowania się, i z temi zgłaszać się do Biura Ober Policmajstra w Ratuszu. Jen:-Maior *Abramowicz* Sekr: *Kwieciński*. — *Dokończenie Pensji Emerytalnych.* Otrzymali PP. Barb: z Michelsonów *Żylińska*, Wdowa po Pisarzu Komory Cel:, i ich dzieci, r. s. 412 k. 50. Mar: z Białkowskich *Lipka*, Wdowa po Strażniku, r. s. 37 k. 50. Karol *Nakielski*, b. Rachmistrz, r. s. 209. Anto: *Sowiński*, Kontroler, r. s. 450. Józ: *Solecki*, Naczelnik Sekcji Admin:, r. s. 1215. Jan *Zwierzchowski*, b. Strażnik, do pensji r. s. 81, dodatek r. s. 4 k. 50. Stan: *Nowowiejski*, b. Naczelnik Sekcji Skar:, do pensji r. s. 412 k. 50, dodatek r. s. 75. Julj: z Grążewskich *Wąsowiczowa* Wdowa po Strażniku i Syn ich, Wdowie r. s. 14 k. 25, Synowi r. s. 4 k. 75. Jak: *Jastrzębski* b. Kontroler, r. s. 33 k. 75. Mac: *Kunicki* b. Drożnik, r. s. 32 k. 25. And: *Kulasiński* Drożnik, r. s. 45 k. 14. Szym: *Kasprzak* vel *Kasperski* Drożnik, r. s. 16 k. $12^1/_2$. Ant: *Skowroński* Drożnik, r. s. 38 k. 70. Jan *Jaientowicz* Drożnik, r. s. 58 k. 22. Józ: *Myszkowski* Naczelnik Rachuby, r. s. 900. Józ: *Staszewski* Pisarz Magazynu, r. s. 162. Kar: *Milewski* b. Inspektor, r. s. 1050. Anna z Beckertów *Jasińska* Wdowa po Woźnym, r. s. 26 k. 25. Emilja *Szczepanówna* Córka Nauczyciela, r. s. 75. X. Ant: *Malinowski* b. Profesor, r. s. 123 k. 75. Wilh: z Zilków *Tetzner* Wdowa po Pastorze Gminy Ewaniel: i ich dzieci, do pensji r. s. 357, dodatek r. s. 25 k. 50. Andr: *Radwański* b. Nauczyciel, do pensji rub: s. 146 k. 25, dodatek r. s. 97 k. 50. Zofja *Kurpińska* b. Artystka dramatyczna, do pensji r. s. 405, dodatek r. s. 40 k. 50. — *Komitet wsparcia Nadwiślan.* Po dzień 17 b. m. i r. wpłynęło dla Nadwiślan do Kassy Komitetu zł. 61,926 gr. 14. W domu na Ordynackiem nocowało osób 32, a w koszarach Sapieżyńskich 42. Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla Nadwiślan od J. T. zł. 500; od K. N. zł. 10; od K. i O. zł. 6 gr. 20; Władysław Unger zł. 10; J. Z. złot: 20 za znalezienie tłumoku. — Za *wazon białej Róży*, ofiarowany na korzyść Nadwiślan, a puszczony przez licytację w Sklepie ubogich, dano zł. $26^1/_2$. Tamże za brzytwy razem, daią zł. 20. Kto da więcej do 1go Września? — Z dniem 15 Października r. b., wyjdzie z druku 1szy tom dzieła pod tyt: *Obraz Kaukazu pod względem ieograficznym, historycznym i politycznym, oraz Kampanje JO. Xięcia Warszawskiego, Hrabi Paskiewicza Erywańskiego, w r. 1828 i 1829.* Dzieło to składać się będzie z 3ch tomów, z planami bitw i mapami; inne tomy co miesiąc wychodzić będą. Cena exempl: zł. 15 w Warszawie; na Prowincji zł. 18; po wyjściu zł. 20. Kantor główny w Księgarni G. Se-

newalda przy ulicy Miodowej. Prenumerować można we wszystkich Księgarniach Warszawskich. — Od lat przeszło 30tu zaszczytnie znana Fabryka i Handel *Galanteryjno-Rękawiczniczy* pod firmą M. *Grosse* exystujący w Warszawie przy ulicy Miodowej pod filarami, objęte zostawszy przezemnie niżej podpisanego Wnuka ś. p. Michała *Grosse*, pierwszego założyciela Fabryki Rękawiczek skórkowych w kraiu; obowiązkiem moim iest zawiadomić i zapewnić łaskawą Publiczność, która zawsze licznie swemi względami zaszczycała Zakład ten, że i nadal równie starać się będę zasłużyć na Jej względy i zaufanie; zostaiąc bowiem w ciągłych stosunkach z Handluiącemi zagranicą, a mianowicie w mieście Paryżu, zaopatrzyłem Handel mój w najświeższe Towary Galanteryjne, rozmaite Pachnidła paryzkie wszelkie Wyroby do fachu Rękawiczniczego należące. Zamówione zaś u mnie tegoż rodzaiu roboty, akuratnie i śpiesznie podług najtrudniejszych wzorów i najnowszych wynalazków, odrabiane zostaią. Nadto, rozszerzywszy fabrykację Rękawiczek i urządziwszy takową na stopie zagranicznych tego rodzaiu Zakładów, zaopatrzony iestem w znaczną ilość najlepszych wyborowych Rękawiczek w najrozmaitszych gatunkach i kolorach, które po cenach fabrycznych sprzedaię z odstąpieniem stosownego rabatu biorącym tuzin lub nawet i pół tuzina. Maiąc zamiar zupełnie wyprzedać się z pozostałych mi kilku partji dawniej fabrykowanych Rękawiczek, iuż pod nazwą „Sortowane” znanych, ogłaszam: *Wyprzedaż Rękawiczek tańszych*, która od iutra rozpoczętą zostanie, a mianowicie po cenach niezwracaiących nawet koszt za samą skórę do tychże Rękawiczek wyłożony, czyli za parę rękawiczek męzkich lub damskich od zł. 1 do 1½, za Mitenki od gr. 10 do 20. H. *Letronne*. — W Nrze 31szym *Ziemianina* Tygodnika Rolniczo-Technologicznego, między innemi znajduie się: Chodowanie krów i gospodarstwo mleczne w Holsztyńskiem. Sól nie iest trucizną dla świń. Kilka uwag nad polepszeniem bytu materjalnego rodzin służebnych. Jak często krowy doić? — Do Magazynu J. W. *Storsberga* przy ulicy Senatorskiej, nadszedł transport stołowej *Porcelany zdrowia* (Gesundheits Geschirr), która sprzedaie się po cenach stałych i nader umiarkowanych; *Faiansu Pruskiego zdrowia* w różnych naczyniach; *Luster* Czeskich różnych wymiarów w ramach i bez ram; *Szkła* Czeskiego białego i kolorowego; *Porcelany Saskiej;* Serwisów do herbaty; Filiżanek w najświeższym guście; Talerzy deserowych; Komputierków różno-częściowych; Muszli do lodów; Wazonów do kwiatów; Konch czyli Muszli do pasztecików, i t. d. Ten Handel poleca się oraz doborem stołowej *Porcelany* Baranowieckiej *ogniotrwałej;* Faiansu angiels: *Wedgwood* białego i kolorowego; Wyrobów Kamiennych z *Bunzlau*; Żyrandoli brązowych angiels: i Kandelabrów; Brązów do firanek; Tac lakierowanych; Wyrobów argent plaqué; Stalowych i t. p.; Noży stołowych angiels:; Nożyczek; Scyzoryków; Brzytew; Szpilek Karlsbadz:; Mydła francuzk:, i t. p. — W Księgarni pod firmą Barbary *Szczepańskiej*, iednej z najdawniejszych w Warszawie, exystuiącej pod Nrem 12 przy ulicy Śgo Jana, znajduią się różnego rodzaiu historyczne i naukowe Książki, Nabożne ozdobne, i zwyczajnej oprawy, iakoteż Szkolne wszelkie przepisane dla Szkół, Książki meldunkowe oprawne i Druki do spisu ludności, oraz Materjały pismienne; nadmieniaiąc, iż wszelkie historyczne Książki, iakoteż Teatralne, za zniżoną cenę wyprzedawać się będą — Na *Nowym-Świecie* kopią fundamenty na budowę domu frontowego w posesji pod liczbą 1245 *b*, na miejscu gdzie dotychczas stała krata żelazna zamykaiąca kamienicę w trójkąt w dziedzińcu zabudowaną. Posiadłość ta należała niegdyś do *Branickich* i przytyka do pałacu będącego dawniej własnością Franciszka Xawerego *Branickiego* Jenerała artylerji, później Hetmana Wgo Koronnego, Starosty *Białocerkiewskiego*. Dom ten ostatnio był w posiadaniu Xiężnej Anny *Sapieżyny* Siostry Ordynata *Zamojskiego*, a dziś należy do Hr: Andrz: *Zamojskiego*. W tym domu mieszkał i umarł X. Stani: *Staszic* Minister Stanu. — (Ar. na.) Na prośbę Żony moiej, która przed 2ma tygodniami znajduiąc się w Warszawie, robotę sukien Krawcowi damskiemu JP. *Pawlikowskiemu* przy ulicy Miodowej, naprzeciw Kościoła XX. Kapucynów mieszkaiącemu powierzyła, publicznie poświadczam, iż też roboty rzeczywi-

ście, tak iak ogłasza, na czas, i iak najdokładniej, przez niego wykonane zostały, i że iako poczynaiący i potrzebuiący rekomendacji, staraiąc się zasłużyć na dobrą opinję, ceny zupełnie umiarkowane za robotę podaie, i dla tego pod każdym względem zasługuie na zaufanie Szanownych Dam. Fr: *Chaięcki*, Dz: dóbr. Mrowiska. — Ulubiony Taniec Węgierski tańczony przez Panią *Turczynowicz* w Balecie *Robert i Bertrand* czyli *Dwaj złodzieie*, ułożony na pjanof: przez Józ: *Stefaniego*, zł. 1. Dzisiejszy Poranek Mazur skomponowany na pjanof:, ofiaro: W. JPannie Elżb: *Scińskiej* p. J. *Achtel*, grywany w Teatrze Rozm:, zł. 1, wyszły w Składzie muz: Ign: *Klukowskiego*. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli sr: 2 k: 10 (zł. 14). Pszenicy r.s. 3 k. 84 (zł. 25 g. 18). Grochu polnego r. s. 2 k. 28 (zł. 15 g. 6). Jęczmieniu r. s. 1 k. 68½ (zł. 11 g. 7). Owsu r. s. 1 k. 33 (zł. 8 g. 26). Słomy centnar 100-funtowy, kop. 35 (zł. 2 g. 10). Siana centnar 100-funtowy k. 78½ (zł. 5 gr. 7). Kartofli korzec r. sr: 1 kop: 16 (zł. 7 gr. 22). Garniec Okowity podług Probierza stumiarowego 78° czyli proby 10 Magiera, k. 86¾ (zł. 5 g. 23). Szumówki garniec podług Probierza 46¾ czyli 6tej proby Magiera, k: 51½ (zł. 3 gr. 13.) — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Mężu pustelniku*, JPani *Chobrzyńska*; a JPani *Turczynowiczowa* po powtórzeniu tańcu Węgierskiego w Balecie *Dwaj złodzieie*.

Gdy prócz poprzednio otrzymanego wsparcia od dobroczynnych sąsiadów, tak okropną klęską dotknięta Gmina *Oborska*, odebrała znaczny nowy zasiłek w żywności i gotowych pieniądzach od oddalonej Parafji *Raszyńskiej*, za pośrednictwem Szanownego tejże Pasterza, który sam do *Obór* rzeczony zasiłek przywiózł; obdarzona gmina ma za miły obowiązek Parafji Raszyńskiej, a mianowicie W. Posesorowi tych Dóbr i W. Xdzu Proboszczowi tamtejszemu, czułe niniejszem złożyć podziękowanie.

(Art: nad:). Jako Gospodarz zawiązanych zabaw w r. b. u wód mineraln: w *Ciechocinku* Powiecie Kuiawskim, z powodu gwałtownego wylewu wody i zalania zupełnie miejsca w którem goszczący byli zebrani, ratuiąc siebie od wypadku, w większej części rozjechać się byli zmuszeni; nie mogąc się w tym gwałtownym razie rozpierzchłym osobom, a mianowicie każdej w szczególności z zebranych pieniędzy wyrachować, obowiązkiem być moim widzę przez ogłoszenie publicznem pismem złożyć takowy rachunek. Od d. 23 do 28 Lipca zapisanych było osób, które miały złożyć zł. 650 na moie ręce na fundusz utworzonych zabaw pod nazwą *Resursy*. Z tych wydałem muzyce za 2 grania zł. 120; z woli niektórych stowarzyszonych wsparcia udzieliłem P. Rydackiemu na podróż do Warszawy zł. 30; prawie z iednozgodnego życzenia goszczących, Panu *Królikowskiemu* Artyście dramat: za iego kwitem zł. 200; pozostałą resztę w swych ręku złożyłem na szpital ubogich w *Włocławku* istnieiący, za kwitem Opiekuna tegoż Szpitalu zł. 160, razem zł. 510; zaś nie złożoną przez osoby te, które życzyły sobie należeć do zabaw i uczęszczały, w ilości zł. 140, dolicza się do powyższej summy, uczyni zatem podaną ilość zł. 650. Mniemam więc iż Ci którzy nie raczyli pośpieszyć ze składką na moie ręce, zapewne użyią takowej na cel dobroczynny. Pisałem dnia 6 Sierp: 1844 r. w dobrach moich dziedzicznych Pyszkowie, Obywatel Ptu Kuiaws:, A. *Piniński*.

Otrzymaliśmy list z *Kisingen* miejsca uzdrawiaiącego w *Bawarji*, z dnia 8go b. m., z którego przytaczamy niektóre wyiątki: „Dowiedzieliśmy się z ubolewaniem, że w Warszawie ogień uszkodził Kościół Ewanielicki, i że tak ogromnie Wisła wylała iż czółnami po ulicach pływacie. My zaś tu *sankami* ieździć myślemy, bo iuż 4ry razy podczas naszej tu bytności *śnieg spadł* tak duży, że troszeczkę tylko mrozu a pewno doskonała byłaby sanna, gdyż podróżni przebywaiący znaczne góry w tych okolicach powiadaią, iż mieli śniegu po pas. W ogólności pogoda iest tu bardzo niestałą, na ieden lub 2 dni ciepła, pewno 4ry zimna i deszczu. Okolica zaś prześliczna choć bardzo dzika i ogromnemi górami ściśnięta, wegetecja iednakże iest bardzo bogata, spadów wody ogromnych pełno, tak że za ich hukiem prawie słyszeć się nie można. *Warszawian* tu nie mamy teraz wiele, iednakże iest kilka osób, między któremi Hrabiostwo Franciszk: *Potoccy*, którzy bardzo są mili i grzeczni iak zawsze.

Z Petersburga. — N. PAN ozdobił Jenerał-Mai: *Schwartz* Orderem Ś. WŁODZIMIERZA 2 kl:, i Jenerał-Mai: Xcia *Argatyńskiego Dołhorukowa* Ord: Ś. ANNY 1szej kl: z koroną, za znakomite odznaczenie się w walkach z narodami goralskiemi. — JW. *Uwarow* Minister Oświecenia, wyiechał z Petersburga dla zwiedzenia różnych instytutów naukowych w Rossji. — Z powodu wystawy płodów rękodzieł i sztuk, maiącej się odbyć w *Warszawie*, w roku przyszłym 1845, Departament handlu zewnętrznego polecił komorom celnym: *Kowieńskiej, Brzeskiej, Choroszczeńskiej, Żółtkowskiej* i *Uściługskiej*, względem przepuszczania wyrobów Rossyjskich, przeznaczonych na wystawę. (Przepisy tego przepuszczania są umieszczone w Nrze 181 Gazety Rządowej).

Anglja. — Kursowanie poczt do *Indji* i *Chin* lądem ma być podwoione. — Anglja posiada teraz 1075 fabryk wyrobów bawełnianych z liczbą robotników 183,243; *Szkocja* 182 fabryk, *Irlandja* 28. — 5go b. m. wybuchł pożar gwałtowny w *Manszestrze*, 2ch ludzi utraciło życie. — Od początku teraźniejszego lata pogoda ciągle sprzyiała w *Anglji* i spodziewano się wczesnego żniwa, lecz w pierwszym tygodniu bieżącego sierpnia, nastało dokuczaiące zimno i słoty.

Francja. — Adjutant Xcia *Joinville* (Zoęwil) przybyły 7go b. m. z depeszami dla Rządu, przywiózł wiadomość, iż Cesarz *Marokański* wysłał swoiego syna na zwalczenie, a ieżeli być może na pojmanie *Abdelkadera*. Mniej zaspokaiaiącą iest depesza Marszałka *Bugeaud* (Biużo) umieszczona w *Monitorze: Sidi Hamida* dowódzca obozu marokańs: napisał do *Abdallah ben Jakóba* i naczelników w *Uszdy*, że Syn Cesarza wmaszerował do *Tesy*, z kąd uda się do *Emsun*, a 25go z. m. miał przybyć z licznym korpusem do obozu. *Sidi Hamida* dodaie, iż życzy pokoiu z dowódzcą Chrześcjan, co iest zamiarem iego Monarchy, a ieśli Syn Cesarza przybędzie, tedy *tylko samo dobre dziać się będzie.* — Wiadomość o zawarciu zawieszenia broni nie została ieszcze potwierdzoną. — Flota franc: 28go z. m. znajdowała się ieszcze w *Kadyxie*, angielska w *Gibraltarze*. Gdyby do 2go b. m. nienastąpiła zaspokaiaiąca odpowiedź ze strony Cesarza, Xię *Żuęwil* miał zlecenie atakować *Larasz*, *Mogador* i *Rabat*; zdaie się więc istotnie, iż polecono *Tanger* oszczędzać. — Eskadra Kontr-Admirała *Parsèval*, której część wysłaną zostanie do *Tunetu*, odpłynęła do *Szerburga*. — Nie potwierdziła się wiadomość o uzbraianiu nowych statków w *Tulonie*. — X. *Souchet* (Susze) stawiony będzie przed sądem przysięgłych za wydane przez niego pisemko przeciw Ministrom. — Xię *Bordo* miał zaniechać podróży do *Szwojcarji* i W. Xtwa *Badeńskiego* w skutek not tamecznych Rządów. — Z *Belgją* toczą się układy o nowy traktat handlowy. — Powszechnie mniemaią, iż sprawa *Otaheiti* będzie rychło załatwioną. — Głoszą, że *Abd-lkader* oświadczył, iż przyjmie pokój pod warunkiem, aby mu oddano pod zarząd prowincje *Oran*, *Maskarę* i *Tlemezen* w imieniu Francji. Marszałek *Biużo* na to nie przystał, ale mu ofiarował stosowną pensję, ieśli zechce *Afrykę* opuścić. — Statek handlowy ang: *Kelly* miał zawieźć z *Gibraltaru* do *Tangeru* 16,000 sztuk broni i znaczną ilość kul armatnich dla kupców marokańskich. — Kamerdyner Pana *Lantivy* Konsula franc: w *Jerozolimie*, został *zamordowany* w ogrodzie konsulatu. Sprawca ieszcze nie iest odkryty.

Grecja. — 25go z. m. wieczorem Admirał franc: na drodze z *Aten* do półwyspu *Pyreus*, został napadnięty przez 6ciu rabusiów, którzy go obdarli.

Hiszpanja. — Deputacja prowincjonalna *Barcelony* złożyła Królowej *Krystynie* medal wybity na pamiątkę iej powrotu do Hiszpanji. — Wody w *Kaldas* miały przynieść bardzo skuteczny wpływ na zdrowie Królowej *Izabelli*.

Niemcy. — Podróżnik niemiecki Doktór Max *Koch*, znany z 10 letniej podróży w *Egipcie* i głębi *Afryki*, mianowicie iako towarzysz Xięcia *Raguzy*, a następnie Xcia *Pükler Muskau*, umarł 6go Czerwca w *Kartum* w *Egipcie*, przeżywszy lat 36. — Przed kilkę dniami wrócił do *Berlina* znakomity Podróżnik niemiecki Ryszard *Szomburgk*, po 4ro-letniej nieobecności z podróży odbytej na zlecenie Króla *Pruskiego* do *Gujany* angielskiej. Podróżnik ten przywiózł z sobą wiele osobliwych roślin i zwierząt. — 4go b. m. widziano w *Bunclau* tęczę xiężycową. —

W *Gdańsku* prócz okropnego wylewu *Wisły* deszcze leią; lękaią się bardzo szkodliwych skutków.

Turcja. — Wysłano gońca do *Bejrutu* z rozkazem, aby *Essaad* i *Halil* Basza łagodniej obchodzili się z mieszkańcami *Syrji.* — *Achmed* Efendi urzędnik ministerstwa spraw zagr: został wysłany do *Smirny* dla przedsięwzięcia zliczenia ludności. — *Portugalski* Minister Rezydent, Kawaler *Korrea-Henriquez* miał 21go z. m. zaszczyt wręczyć Sułtanowi swe pisma wierzytelne. — Dnia 19go z. m. wieczorem, we wsi *Baglerbej* będącej na Azjatyckim brzegu blisko letniego pałacu przez Sułtana zamieszkałego wybuchł pożar, a pędzony silnym wiatrem zniszczył 15ście pięknych domów i mnóstwo chat. Nawet pałac Sułtana był w niebezpieczeństwie, i tylko połączonym usiłowaniom gaszących, udało się ocalić od ognia. Sułtan w towarzystwie *Riza* Baszy, konno znajdował się przy pożarze, zachęcaiąc ratuiących, rozdzielaiąc między nich nagrody, pocieszaiąc tych którzy utracili swe mienie.

Włochy. — Xżę *Karol Pruski* z swoią Małżonką 25go z. m. wrócił z wyspy *Sycylji* do *Neapolu.* — Zwłoki Józefa *Bonapartego* byłego Króla *Neapolu* i *Hiszpanji*, 3go b. m. pochowane zostały w Kościele Sgo Krzyża we *Florencji.* Wdowa i córka zgasłego, odziedziczyły po nim 15 miljonów fr:. — 3ci Syn Wgo Xcia *Toskańskiego* niebezpiecznie zachorował.

Rozmaitości. — Donoszą z *Krakowa*: „Ze wszystkich stron pocieszaiące odbieramy wiadomości, że zgubny nałóg piiaństwa, szczególniej też pomiędzy wiejskim ludem, wykorzenia się coraz bardziej. Skłopotani karczmarze, co dawniej siedzieli sobie w domu, nie troszcząc się żeby im wódki zabrakło, teraz muszą o kilka mil ieździć po piwo, bo iuż chłopkowie nasi, nie tylko niedopytuią się o wódkę, lecz sobie nawet wspomnieć o niej nie dadzą. U nas po ulicach dawniej co kilka kroków, można było mianowicie w niedzielę i poniedziałek napotkać piianego, teraz gdzie niegdzie widzieć tylko ieszcze można dawną czerwoność na twarzach od wódki pozostawioną, ale głowy trzeźwe, krok śmiały, i cała postać ożywiona duchem poprawy.” — *Don Serafin Calderon* (Kalderon) wydał w *Madrycie* dzieło o statystyce Państwa *Marokańskiego*, która w dzisiejszem położeniu tego kraiu nie może być bez zaięcia. Roczne dochody Cesarstwa wynoszą 2 miljony piastrów; wydatki zaś nie dochodzą do 990,000 pias:. Remanent stanowi skarb Monarchy. Utrzymanie wojska lądowego i morskiego wymaga tylko pias: 68,000, co powodem iest znaczna liczba żołnierza nieregularnego. Armja dzieli się na wojsko Cesarza i Baszów. Pierwsze pobiera płacę ze Skarbu Cesarza, 2gie zaś utrzymuią miasta lub daią mu grunty do uprawy. Armja czynna wynosi dziś tylko 16,000 głów, z których połowa *Murzyni.* Artylerja w ogóle ma 2000 ludzi. Żołnierz marokański iest posłuszny swemu Przełożonemu, który go dobrze uważa. W bitwie iest nieustraszony i pełen ognia. Dobrze strzela bąć pieszo, bąć na koniu. *Xiloesy* są nieporównanemi ieźdzcami. Gdy rozpoczyna się bitwa, iazda, która stanowi siłę moralną i fizyczną, formuie natenczas 2 skrzydła półkoliste, na lewo i prawo piechoty. Skoro dany iest znak do walki, żołnierz marokański powtarza sobie kilka ustępów z *Koranu.* Całe wojsko natenczas rzuca się z hałasem na przeciwnika. Jeśli nieprzyiaciel wytrzymuie pierwsze natarcie i miesza szyki tych mass fanatycznych, bez porządku prowadzonych, wszystkie wówczas gromadami uciekaią. Wojsko marokańs: nie ma wyobrażenia o taktyce woiennej, ani dobrej artylerji. Niespodziana szybkość żołnierza w obrotach iest godna zadziwienia. Siła morska Cesarstwa składa się tylko z 3ch goeletów, o 40stu armatach i 13 szalup. Marynarka nie liczy więcej iak 1500 głów na wszystkie stopnie. Władza Cesarza iest nieograniczona. Rozrządza wszystkiemi częściami służby kraiu. Gubernatorowie czyli Baszowie prawie też samę władzę maią, a ich bogactwa z tego względu są niezliczone. — W *Gdańsku* niedawno wykonano muzykę Stabat Mater *Rossyniego;* ganią tę kompozycją, iż wcale nie iest napisana w stylu religijno-kościelnym. — Fr: *Sznejder* z *Dessau* otrzymał od Paryzkiego Konserwatorjum, za dedykowanie mu swej ostatniej Simfonji, srebrny medal wraz z pochlebnem pismem. — Pod *Belfort* niedawno wydarzył się wypadek niesłychany. Trąba napowietrzna dotknęła gminy *Montbouton* (Mąbuton), zrujnowała kościół parafjalny tego miej-

sza, a na smętarzu zdarła na kilka łokci ziemię, tak, że w iednej chwili wszystkie ciała pogrzebanych znalazły się na powierzchni ziemi. — Pod dyrekcją Kapelmistrza *Dietsch* w *Paryżu* wykonano z powodu śmierci Bankiera *Lafitta*, Mszę żałobną *Palestriniego*, gdzie 100 Artystów było czynnych. — Wkrótce Traiedja *Atalja* Rasyna, z muzyką Mendelsohna, będzie przedstawiona w *Berlinie*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kappel Jene:-Maior z Twierdzy Iwangorodu; Waśniewski Kazi: X. Kanonik z Puław; Starzyński Mac: Hr: z Baczki; Krasiński Stan: Hr: z Zegrza; Czapski Edw: Hr: z Petersburga; Pusłowski Jan Dz: z Guber: Mińskiej; Wojde Maury: Doktor Med: z Puław; Poklękowski Józ: Prezes Sądu Apel: z Karlsbad.

DONIESIENIA

Pod Nrem 69 przy rogu ulic Stare-Miasto i Kanonja, na 1 piątro, do nowo założonego Magazynu Stroiów Damskich i Fabryki Kapeluszy Słomkowych, przeniesioną została PRALNIA Kapeluszy Słom:, od lat kilkunastu przy ulicy Freta, obok Kościoła XX. Dominikanów będąca; zawiadamiaiąc o tem Szano: Publiczność, uprasza się Łaskawe Damy, iżby robotę, którą ieszcze przy ulicy Freta zostawiły, takową iuż z pod Nru 69 w Starem Mieście odebrać raczyły.

LOKAL w domu dawniej Roeslera a teraz W. Piotrowskiego, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 451 zajmuiący pół frontu, składaiący się z 3ch Sklepów od frontu i 1ej Stancji od tyłu, iest do naiecia od Śgo Michała. Wiadomość u Rządcy Domu.

Niżej podpisani podaią do publiczuej wiadomości, iż MŁYN murowany o iednem piątrze, z 4ma gankami, Foluszem, Tartakiem, Maglem, Blichem, Cylindrem, Kuźnią i innemi zabudowaniami gospodarskiemi, oraz ogrodami i gruntami rolnemi, położony w Mieście Częstochowie na rzece Warcie, o 150 kroków od kolei żelaznej teraz buduiącej się, należący do Sukcessorów Zwirskich, iest do sprzedania. Spekulanci i inne osoby maiące chęć korzystania z widoków przyszłości iakie położenie iego nastręcza, mogą się w Magazynie JPani J. Raffaczyńskiej w Warszawie przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1294 o szczegółach sprzedaży dowiedzieć. Giller i Lipiński.

DOBRA Falenty i Raszyn z przyległościami, Sękocin i Łazy z przyległościami, Dyrdy z przyległościami, w Pcie i Okręgu Warszaws:, na drodze bitej Krakowskiej sytuowane, do spadku niegdy Augustyna Spiskiego należące, na żądanie Sukcessorów, za wyrokiem Sądowym wystawione są na sprzedaż publiczną. Pierwszy termin i publikacja odbytą została dnia 26go Czerwca (8go Lipca) r. b. przed Sędzią Delegowanym Tryb: Cyw: I. In: Gub: Mazow:, W. Piotrowskim; iak również i przygotowawczy w d. 1 (13) b.m ; zaś termin do ostatecznego przysądzenia oznaczony iest na dzień 18 (30) Sierpnia 1844 r. o godz: 5tej z południa przed tymże Sędzią w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału w Wydziale III. Zbiór objaśnień i warunków przejrzeć w każdym czasie można, bąć u Wincentego Maiewskiego Mecenasa, sprzedaż popieraiącego, w Warszawie przy ulicy Elektoralnej Nro 797, bąć w Kancelarji Pisarza Tryb: W. Wojciechowskiego. Licytacja zacznie się od taxy biegłych Rubli sr: 179,554 kop: 5. Wadjum wynosi Rsr: 7,500.

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego ogłasza, że d. 10 (22) b. m. o godzinie 10 z rana, przy Tarasie Zamkowym nad Wisłą, i przed delegowanym Urzędnikiem Banku, odbędzie się trzecia głośna licytacja na sprzedaż iednego STATKU wodnego, wraz z rekwizytami. Na pierwsze wywołanie oznacza się cena zniżona Rsr. 150. Inne warunki licytacji pozostaią też same, iak w ogłoszeniu daty 8/20 Lipca r. b. F. *Kupiszeński*, w Z.

Komora Składowa. Zawiadamia niniejszem, iż Towary na rzecz Skarbu skofiskowane, złożone z Perkalików bawełnian:, drukowanych, Welweretu bawełnianego, Rękawiczek paryzkich, Kwiatów sztucznych, Zegarków złotych, Igieł angiels: do szycia funt: 135, oraz różnych Galanterji, przez publiczną licytacją więcej daiącemu sprzedanemi zostaną. Licytacja rozpocznie się d. 15 (27) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana, w Lokalu Komory przy ulicy Elektoralnej położonym. — Urzędnik do szczególnych poruczeń, dyryguiący Służbą Komory, *Poleski*. Za Sekretarza, *Zaborowski*.

ZAPOZEW EDYKTALNY. Następuiące Osoby zapodziane, iako to: 1) Jan Filip Braun, który w roku 1812 z Inowrocławia, gdzie u Piekarza Scholtz był uczniem, z Francuzami do Rossji miał się udać. 2) Szczepan Rożański, Burmistrz z Trzemeszna, który ztamtąd w r. 1816 do Polski miał zbiedz. 3) Jan Smorawski, urodzony w Wieleniu d. 10go Maia 1779 r., Syn Wojciecha Smorawskiego (Smarawsky) i Rozalji z Steinbornów, który w r. 1806 podobno do Rossji się udał i tam do Wojska Polskiego wstąpił. 4) Niezamężna Katarzyna Barbara Pierzchalska, urodzona w Bocianowie dnia 21 Paźdz: 1787 r., Córka Kazimierza Pierzchalskiego i Marjanny z Sobeskich, która podobno z Francuzami oddaliła się. 5) Niezamężna Weronika Kasprowicz urodzona w Wieleniu d. 6go Stycznia 1807 r., Curka Mieszczanina Andrzeia Kasprowicza, która podobno ieszcze w dziecinnym wieku z Siostrą swej Matki do Polski wyprowadziła się, i od 1831 r. żadnej wiadomości o so-

bie nie dała. 6) Niezamężna Konstancja Manthej, która się podobno dawniej iak przed 30stą laty z Gembic do Rossji udała. 7) Bartłomiej Gurzyński, urodzony dnia 13 Sierp: 1791 r., Syn Michała Gurzyńskiego, który się przed 19tą laty z Pomian pod Strzelnem oddalił i podobno do Polski udał. 8) Jan Wichrowski, dawniej będąc Exekutorem w Gnieznie, a na ostatku zamieszkały w Wyrobkach w Powiecie Mogilińskim, który w r. 1830 do Polski udał się. Teraz Sukcesorowie i Spadkobiercy ich wzywaią się niniejszem, ażeby nam o swem życiu i pobycie natychmiast dali wiadomość, lub też zgłosili się w terminie na dzień 23 Stycznia 1845, przed południem o godzinie 10tej przed Wżnym Gessler Asesorem Sądu Głównego, w naszej izbie instrukcyjnej wyznaczonym, osobiście, albo przez Pełnomocnika, na którego przedstawiamy im Komisarzy Sprawiedliwości Schoepke Vogel, Schultz IIgi; gdyż ieżeli ani wiadomości nie dadzą, ani się też nie zgłoszą, będą uznani za umarłych, a maiątek ich wydanym zostanie najbliższym i wylegitymowanym Sukcesorom. Bydgoszcz dnia 29 Lutego 1844 r. Królewsko-Pruski Główny Sąd Ziemiański Wydział IIgi.

W domu przy ulicy Ogrodowej Nr 829 w bliskości Elektoralnej, są do naięcia każdego czasu 2 POKOJE na dole z Kominkiem, Stajnią, Wozownią, Górą, Komórką i Piwnicą. — W tymże domu do naięcia od S. Michała, 2 POKOJE na 1m piątrze z Kominkiem, Piwnicą i Komórką. Bliższą wiadomość powziąść można przy ul: Nowy-świat w domu pod Nr 1291, na 1m piątrze.

Handel SUKNA i PŁUTNA, J. Gliksona w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej pod Nr 603, z Płutna webowego, kopowego, holenders: i Stołowej bielizny, po cenie bardzo zniżonej, wyprzedaie się. Do tegoż handlu nadszedł w tych dniach świeży transport Sukna z Fabryk najcelniejszych; upewnia się umiarkowana cena i rychła usługa.

OSOBA płci żeńskiej posiadaiąca ięzyki, tudzież muzykę, życzy sobie umieścić się w Warszawie lub na Wsi. Wiadomość na Nalewkach w domu Lebisza pod Nr 2238, na 1m piątrze.

Pod Nr 882 przy ulicy Ogrodowej, iest do naięcia od Sgo Michała, PIEKARNIA z pomieszkaniem i wszelkiemi przynależytościami. Wiadomość pod Nr 760 przy ul: Elektoralnej.

Są KSIĄŻKI francuzkie do sprzedania z wolnej ręki, z powodu wyiazdu, na Tłumackiem w domu Ossolińskich na 2m piątrze. Wiadomość u Struża.

Dnia 11 b. m. idąc z Ordynackiego na Nowy-świat, zgubiono rozmaite RZECZY i PAPIERY, między któremi znajdowły się 3 Rady Familijne, Rewers na zł 1000, z podpisem A. Rozwadowskiej, na rzecz Julji Grendyszyńskiej i inne, Papierek sto złotowy, z 6 rublami w woreczku, 3 Koszule męzkie pokraiane, 2 Kołdry pikowe, Mantyla czarna, Dziecinne różne ubiory, Bransoletki brązowe, Łańcuszek i Kolczyki złote z koralami. Ktoby z tych przedmiotów znalazł, raczy ie zwrócić za stosowną nagrodą przy ul: Ordynackiej pod Nr 2874, do Anieli Skowrońskiej.

KOCZ mocno zbudowany, z fordekiem i wszelkiemi rekwizytami do podróży służącemi, iest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Leszno w domu pod Nr 710, na 2m piątrze.

Pod Nr 2323 przy ulicy Dzikiej, są do wynaięcia różne LOKALE, to iest: od frontu Sklep i 3 Pokoje na mieszkanie, na Billard lub Kawiarnię; tudzież na 1m piątrze 5 Pokoi z Kuchnią angielską, Stajnią i 2ma Wozowniami murowanemi, oraz kilka Mieszkań w oficynie, od S. Michała r. b.

BILLARD mahoniowy na nowy sposób z brązami, mało używany, z wszelkiemi do tegoż należącemi rekwizytami; SZAFA do Sukien i różne inne MEBLE mogące być użyte do Kawiarni lub t. p., są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1309, na dole.

Dnia 7/19 b. m. o godzi: 12 w południe, w Warszawie przy ulicy Krak:-Przedm: w domu pod Nr 453, w Sklepie, prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Szafy kupieckie, Stoły, Kanapa, Krzesła, Piec żelazny i t. p., przez publiczną licytacją sprzedanemi zostaną. Edward *Marjewski*, Kom:.

SKLEP z kuchnią i kuźnią, zajmowany od lat 20 kilku przez Szpadnika, a następnie przez Nożownika pod Nr 538 przy ulicy Kapitulnej, iest do naięcia od S. Michała; także całe DRUGIE PIĄTRO od frontu, składaiące się z 4ch Pokoi i Kuchni, może być całkowicie lub częściowo wynaięte, od Sgo Michała r. b.

Do pewnego znakomitego domu w Warszawie, potrzebną będzie w ostatnich dniach m. Września MAMKA. Wszakże dom ten pragnąc osobie takiej prócz hojnego wynagrodzenia zapewnić los na całe życie, życzy sobie, by oprócz najlepszego zdrowia i innych zalet ciała, znaną być mogła z dobrych przymiotów duszy i serca. Wiadomość powziąść można u Doktora Lebrun na Krak:-Przedm: Nr 448 i 9.

UWIADOMIENIE O PORTRETACH DAGEUREOTYPOWYCH. Dostawszy znaczną ilość Blach srebnych z zagranicy, mam zaszczyt Szan: Publi: zawiadomić, iż na teraz przez dni 8 codziennie od godziny 3 do 6 z południa, wykonywaniem Portretów a la Dagera po zł. 15, w Ogrodzie W. Dikerta gdzie Wody Mineralne, trudnić się będę. Osoby które dla braku Blach czekać przyrzekły, o zaszczycenie mnie na teraz proszę. O zadowolnienie każdej Oso-

by portretuiącej się, starać się będę, albowiem znaczna ilość Blach i utrwalenie, na zawsze do tego się przyczynia. *Szczodrowski.*

Potrzebuiący nabycia 400 sążni OLSZYNY, za cenę umiarkowaną, poweźmie wiadomość pod Nr 605 przy ulicy Bielańskiej na 1m piątrze, o godzinie 1szej każdego dnia.

Dnia 11 b. m. idąc z ulicy Gęsiej przez dom Posnera, zgubiono OBRĄCZKĘ złotą, 3 rautami wysadzaną. Łaskawy Znalazca raczy ią oddać do P. Wencla, właściciela domu Nr 2247 przy ul: Gęsiej, za nagrodą zł. 40.

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego. Ogłasza, że d. 7 (19) b. m. i następnych, w pałacu przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, odbywać się będzie za gotowe pieniądze, przed Noskowskim Reientem Kancelarji Ziem: Gub: Mazow:, głośna sprzedaż różnych TOWARÓW łokciowych i krótkich, iako to: Chustki francuzkie, Perkaliki, Zagnoty, Kołdry, Nankiny, Dymy i t. p., zastawione w Banku przez Fabrykantów zakładu kraiowego w Żyrardowie. Należytość postąpiona na licytacji ma być natychmiast zapłacona do rąk Reienta kieruiącego licytacją. *F. Kupiszeński*, w Z.

Bank Polski. Ogłasza, iż d. 7 (19) Sierpnia r. b. o godz: 10 z rana, odbędzie się w Kancelarji Banku Pols:, głośna in plus licytacja, na wydzierżawienie MOSTU na rzece Wieprzu pod Kośminem w Pow: Lubelskim Gub: Lubelskiej, na lat 3 poczynaiąc od 1 Września 1844 do 1 Września 1847. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 1890 rocznie. Przystępuiący do licytacji winien złożyć wadjum Rsr. 189, które nieutrzymuiącemu się przy licytacji zwrócone zostanie. Warunki każdego dnia wyiąwszy świąt w Biurze Naczelnika Kancel: w B. P. są do przejrzenia w godzinach od 10tej do 2ej z południa. — Wice-Prezes: Radca Stanu, B. *Niepokojczycki.* Za Naczelnika Kancel:, *Kupiszeński.*

Handel Introligatorsko Galanteryjny, od lat kilku w pałacu *Szymanowskich* przy ulicy Krako:-Przedm: exystuiący, przeniesiony został do pałacu *Branickich* pod Nr 1245, obok Kościoła S° Krzyża. Polecaiąc się łaskawym względom Szano: Publiczności z wyrobami memi, mam zaszczyt donieść, iż w tymże Handlu są do nabycia: Pulpity, Szyfonjerki, Puljaresy, Umbrelki, Przyciski do listów, Woreczki, Tualetki dla Dam, Kapciochy haftowane do tytuniu, Futeraliki do brzytew i do okularów, Pudełka do zegarków i do cukrów, Portfejle z zameczkami, Teczki, Kaiety, Książki szkolne dla Uczniów, Książki oprawne różnych Autorów do Nabożeństwa, Książki reiestrowe, Papier listowy z widokami i inne kolorowe, Bordury, różne Zabawki dla Dzieci, Obrazy różnych Świętych i Pejsaże w różnych oprawach. Tamże przyjmnią się do oprawy powyższe przedmioty; oraz nabyć można kompletnego Dziennika Praw. M. *Śliwiński* Introligator.

Zawiadamia się, że w dalszym ciągu licytacji, d. 7/19 Sierpnia, po 3 godzinie z południa i następnych dniach, sprzedawane będzie Srebro i Meble, w domu dawniej Friedla przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 C, na 1m piątrze.— J. *Noskowski*, P. A.

Nauczyciel upoważniony od Rządu, mieszkaiący w domu pod Nr 391 przy ulicy Krako:-Przedm: na 2m piątrze od frontu, obok Wizytek, przyjmuie UCZNIÓW NA STÓŁ I STANCJĄ ZA POMIERNĄ CENĘ, zapewniaiąc z niemi Konwersacją w językach francuzkim, rossyjskim i niemieckim, oraz udzielanie korepetycji i innych lekcji prywatnych.



BECZKI z żelaznemi obręczami, różnej wielkości, świeże po winie, znajduią się do sprzedania w Handlu Win przy ul: Nowo-Senatorskiej. J. L. Flatau.

Potrzebną iest BONA **FRANCUZKA** do konwersacji z młodą Panienką, od 10go Września r. b. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nro 794 litera C, w prawej oficynie na 2giem piątrze.

OTRĘBY

ŻYTNE i PSZENNE, pod Nrem **630** przy ulicy Trębackiej, w każdym czasie są do sprzedania.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w połud: 12.

TEATR WIELKI. Dziś, 1szy raz *Anna Bolena*, przez Artystów włoskich.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, iak ogłoszono. Jutro, 41szy raz *Pamiętniki Szatana.* 189ty raz *Wesele w Ojcowie.*

Dziś w Powązkach (Izabelin zwanych), o godzinie 5, będzie MUZYKALNA ZABAWA, w połączeniu z widowiskiem sztuk Gimnastyczno-atletyczno-herkulesowych, w Cyrku Olimpijskim, pod Dyr: JP. Emilji Walter; zakończona FAJERWERKIEM przedstawiaiącym na wodzie Wybuch Wezuwjuszu i ostatnie dni Pompei.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańskiej, w 3cim domu od rogu i po prawej stronie, idąc z ulicy Długiej, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej naprzeciw Saturna Nr 628, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Panny *Noires* ostatni raz przed wyiazdem, grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy ul: Bielań: Nr 609, MUZYKA grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Kapłon a la pull, Sztufada, Zrazy zawiiane i nelsońskie, Prosie, Polędwica, Pieczeń barania, Kotlety z pieca, Potrawy, Raki, Kurczęta, Barszcz, Bigos.